

Premie za odstrzał ciężarnych loch

9 lutego 2018

Nagrody pieniężne dla myśliwych, którzy w ramach odstrzału prewencyjnego dzików zabijają ciężarną lochę, mogą wynieść nawet 650 zł. Mają wypłacać je samorządy. Myśliwi są zniesmaczeni. „To jatka, niech sobie te pieniądze wsadzą w d**ę”.



„Wirtualna Polska” nieoficjalnie dowiedziała się, że pieniądze z puli przeznaczonej na walkę z ASF zostaną przeznaczone dla tych ochotników, którzy „ustrzelą” matkę z młodymi – a teraz ciężarnych loch po okresie godowym (trwa on od listopada do stycznia) jest sporo. Niektóre mogą nosić w brzuchu nawet po 6 młodych. To za dużo nawet jak na wytrzymałość myśliwych, którzy nie chcą strzelać do zwierząt w okresie ochronnym, uważają to za złamanie swoich zasad i tradycji.

„Nikt, ani żadne pieniądze nie zmuszą mnie do strzelania do lochy, ciężarnej czy prowadzącej młode. Mogę wcale nie polować, nie zamierzam być sadystą czy zwyrodnialcem”; Szukają durniów, którzy dokonają rzezi na ciężarnych i prowadzących o tej porze roku lochach. Myślę, że mamy okazję żeby zaprzeczyć temu, jak postrzegani jesteśmy w społeczeństwie, zwłaszcza

wśród ekologów, że nie jesteśmy mordercami niewinnych zwierzątek. Na pewno nie wezmę udziału w tej farsie”. „Barbarzyństwo, porażka, dno, niech wsadzą sobie te pieniądze w d**ę!” – „Wirtualna Polska” zasięgnęła opinii u źródła.

W ubiegłym roku okres ochronny dzików trwał do sierpnia, ale jeszcze minister Szyszko postanowił, że w 2018 roku można strzelać do nich przez cały rok. Warchlaki, które rodzą się i dorastają na wiosnę, bez matek giną pod kołami samochodów albo są zjadane przez inne drapieżne zwierzęta. Teraz lasy mają zostać „oczyszczone” z młodych i ich matek – najlepiej za jednym zamachem.

W ubiegłym roku podobne rozwiązanie – wypłat premii za zdobycz, zastosowano w Lubuskiem. Płacono mniej za ciężarną lochę – zaledwie 200 zł. Przyjęto 260 zgłoszeń. Na 650 zł z pewnością znajdzie się więcej amatorów ze strzelbami.

Jak dotąd nikt nie udowodnił skuteczności odstrzałów prewencyjnych w walce z ASF. Pomysłów na wojnę z dzikami jest mnóstwo: a to namierzające je drony, a to oddziały Obrony Terytorialnej, a teraz – premie dla myśliwych.

Autorstwo: WK

Zdjęcie: Maurycy Hawranek

Źródło: Strajk.eu